

Sygnatura akt I C 796/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 13-02-2019 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Daniel Adamczyk

Protokolant: st.sekr.sąd. Aneta Szymczak

po rozpoznaniu w dniu 06-02-2019 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko M. T.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego M. T. na rzecz powódki T. P. kwotę 4 768,64 zł (cztery tysiące siedemset sześćdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt cztery grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) od dnia 06.09.2016r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu pozwanego;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie od powódki kwotę 1 934,91 zł, a od pozwanego kwotę 168,25 zł, tytułem niewiszczonych kosztów sądowych.

SSR Daniel Adamczyk

Sygn. akt I C 796/16

UZASADNIENIE

T. P. wniosła o zasądzenie od M. T. kwoty 59 579,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10.05.2015r. do dnia zapłaty, a nadto obciążenie pozwanego kosztami procesu. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazała, że kwota dochodzona pozwem wynika z dopłaty odszkodowania z tytułu pożaru jaki miał miejsce w jej domu w S. (...) w dniu 10.05.2015r., a był spowodowany przez syna pozwanego, pod którego opieką ten wówczas się znajdował. Podczas pożaru spłonęła znaczna część budynku, jego wyposażenia, rzeczy osobiste, garderoba, meble, sprzęt RTV, AGD, okna, podłogi, podbicie dachowe, stolarka wewnętrzna, a także przedmioty mające dla powódki wartość sentymentalną i historyczną np. zdjęcia rodzinne. Obecnie powódka domaga się dopłaty odszkodowania ponad kwoty, które otrzymała z zakładów ubezpieczeń.

Pozwany M. T. wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu wg norm przepisanych, podnosząc że w jego ocenie szkoda została już w całości naprawiona, a z przebiegu zdarzenia wynika, że dziecko udało się na piętro budynku pod opieką córki powódki. Po zdarzeniu pozwany przekazał powódce 10 000 zł, a także telewizor marki P., urządzenie wielofunkcyjne i router, a nadto udzielał pomocy w celu zorganizowania firm, które pomogłyby w remontach i naprawach. Wedle niego opieka nad małoletnim była wykonywana prawidłowo.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 maja 2015r. pozwany M. T. wraz z synem J. urodzonym (...) oraz ojcem R. T. przyjechali w odwiedziny do T. P., która zamieszkiwała w domu jednorodzinnym w S. (...) wyremontowanym w 2006-2007r. Pozwana jest kuzynką ojca powoda. Wszystkie te osoby wraz z córką powódki P. P. oraz rodzicami powódki przebywały na parterze budynku. Po pewnym czasie małoletni J. T., będąc znużony rozmowami starszych, udał się z P. P. za przyzwoleniem powódki na piętro budynku do pokoju telewizyjnego, gdzie włączono mu telewizor. Następnie P. P. wróciła na parter. J. T. kilkakrotnie zbiegał po schodach podchodząc do stołu, gdzie rozmawiały m.in. strony, by się napić i ponownie wracał na piętro. W tym czasie nikt się nim nie interesował.

Małoletni syn pozwanego zaprószył ogień bawiąc się zapalnikami, które leżały na stole na piętrze budynku powódki, po czym wystraszony zbiegł na dół, informując o tym ojca. Pozwany szybko udał się na górę i tam okazało się że jest duże zadymienie. Pozamykano okna i drzwi w celu odcięcia dopływu tlenu. Rozpoczęła się akcja gaśniczo-ratunkowa. Wezwano służby ratunkowe. Na miejsce szybko przyjechała Policja i Państwowa Straż Pożarna oraz miejscowa OSP. Akcja ratownicza była szybka i zdecydowana. Straż zalała piętro wodą, a część wyposażenia domu została wyrzucona na zewnątrz np. meble czy łóżka. Zniszczeniu uległo piętro budynku, przy czym woda zaciekała także na parter. Pożar nie rozprzestrzenił się na parter.

W związku z przedmiotowym zdarzeniem relacje stron uprzednio serdeczne bardzo się pogorszyły. Przez dwa miesiące powódka z córką i rodzicami mieszkała u brata, do czasu wyremontowania jej domu.

Po zdarzeniu syn pozwanego oraz sam pozwany przepaszali powódkę, wyrażając żal z powodu tego co się wydarzyło. Pozwana przyjmowała przeprosiny i reagowała płaczem. Pozwany proponował powódce pomoc w organizacji nieodpłatnej ekipy remontowej, ale powódka odmówiła, wskazując że ma swoją.

Dowód: notatka urzędowa policji – k. 10, pismo z 12.05.2015r. (...) – k. 11, zeznania R. T. – k. 241v-242, M. L. – k. 267v, S. S. – k. 268, zeznania powódki – k. 268v-271, zeznania pozwanego – k. 271v-272

Po zdarzeniu z 10.05.2015r. T. P. w czerwcu 2015r. otrzymała z (...) S.A. w ramach ubezpieczenia pozwanego kwotę 12 980,37 zł odszkodowania. W tym samym miesiącu otrzymała w ramach własnego ubezpieczenia domu z (...) S.A. odszkodowanie w kwocie 33 846,09 zł. Oprócz tego M. T. przekazał powódce 10 000 zł na poczet remontu, przy czym początkowo wskazywał, że jest to pożyczka do momentu wypłaty odszkodowania przez ubezpieczycieli. Powódka jednak odmówiła jej zwrotu, twierdząc, że pozwany winien jest jeszcze dopłacić, a M. T. ostatecznie zaliczył ją na poczet odszkodowania. Pozwany przekazał także powódce telewizor podobnej wielkości co uszkodzony w pożarze, urządzenie wielofunkcyjne B. i nowy router wi-fi. Przeczyścił także okopcony laptop córki powódki.

Dowód: okoliczności bezsporne, decyzja (...) SA z 15.06.2015r. – k. 12, decyzja (...) S.A. z 05.06.2015r. – k. 14, zeznania W. K. – k. 242v, zeznania pozwanego – k. 272,

Po przedmiotowym zdarzeniu powódka dokonała remontu domu.

Dowód: faktury, dowody wpłaty – k. 20-43

Wartość kosztów naprawienia szkód spowodowanych pożarem powstałym w budynku położonym w S. (...) w dniu 10.05.2015r. wynosi 49 735 zł. Powyższe uwzględnia ponadprzeciętny standard wykończenia jaki występował przed i po zdarzeniu w domu powódki, w tym w zakresie drzwi i okien.

Dowód: opinia biegłego L. S. – k. 278-332, 359-361, zeznania K. K. – k. 368v, E. D. – k. 369

Wartość ruchomości powódki uszkodzonych w czasie pożaru w dniu 10.05.2015r. wynosi 38 258 zł.

Dowód: opinia biegłego A. K. (1) – k. 415-419, uzupełniająca – k. 439-446

Wartość dowodowa zgromadzonych dokumentów nie budziła wątpliwości sądu, zwłaszcza iż żadna ze stron nie kwestionowała ich rzetelności i mocy dowodowej, a sąd nie doszukał się powodów by czynić to z urzędu.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania R. T., M. L., S. S. i W. K., albowiem były jasne, spójne, szczerze, logiczne, a nadto korespondowały ze sobą i dokumentami w postaci notatek policji i straży ze zdarzenia. Zeznania W. K. dotyczyły w istocie tylko przekazania po zdarzeniu powódce przez pozwanego telewizora. Innych informacji świadek ten nie posiadał.

Sąd także dał wiarę zeznaniom E. D. i K. K., albowiem były jasne, spójne i logiczne oraz korespondowały wzajemnie ze sobą oraz z zeznaniami powódki. Zeznania te dotyczyły standardu okien i drzwi przed pożarem. Korespondowały one także z opinią biegłego L. S., wskazującego na wysoki ponadprzeciętny standard wykończenia domu powódki (k. 361). Ze swej istoty zeznania te zawierają subiektywną ocenę ponadprzeciętnego standardu wykończenia, w tym w zakresie drzwi i okien, co jednak koresponduje z opinią biegłego i zostało przez niego uwzględnione.

W zakresie zeznań stron sąd co do zasady dał im wiarę, gdyż były zgodne, aczkolwiek powódka i pozwany akcentowali inne aspekty zdarzenia. Powódka skupiła się na wykazaniu rozmiarów szkody, z kolei pozwany uwydatniał jak przyczyniał się do jej naprawienia oraz wskazywał na okoliczności przyzwolenia ze strony powódki na przebywanie małoletniego J. na parterze budynku. Co do momentu przed zdarzeniem zeznania pozwanego korespondują w szczegółach z zeznaniami jego ojca R. T., a jednocześnie są spójne i logiczne. Jednocześnie co do zasady powódka nie przeczyła że małoletni przebywał sam na piętrze jej budynku, o czym wiedziała, i jednocześnie schodził kilkakrotnie na parter. Wskazywała jedynie, że miesiąc wcześniej pozwany twierdził, że dziecko to jest odpowiedzialne jak na swój wiek i gdyby wiedziała, że ma dziecko nadpobudliwe, to nie pozwoliłaby aby zniknęło jej z pola widzenia (k. 270). Z kolei oceniając uzupełniające zeznania co do ruchomości zakres ruchomości ustalono ostatecznie bezspornie w oparciu o akta szkody w postępowaniu likwidacyjnym oraz w oparciu o niekwestionowaną ostatecznie opinię biegłego A. K.. Zeznania stron w tym zakresie miały tylko charakter pomocniczy i niewielką moc dowodową z uwagi na ilość i rozdrobnienie ruchomości, a także wybitnie subiektywny, ogólny i ocenny charakter tychże zeznań.

W sprawie okazała się przydatna opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego L. S., albowiem biegły ten wydał opinię posiadając pełną dokumentację zawartą w aktach sprawy oraz po osobistym obejrzeniu przedmiotowego budynku. Opinia ta jest jasna, logiczna, przekonywująca i wyczerpująco uzasadniona. Nadto zarówno wnioski końcowe opinii, jak i jej uzasadnienie są jasne i kategoryczne. Biegły na rozprawie w dniu 03.11.2017r. ustosunkował się do zarzutów stron w sposób logiczny i jasny, a powyższe wyjaśnienia nie budzą wątpliwości. Dotyczyło to zwłaszcza porównania prac i ich wartości wynikających z faktur oraz z opinii, a także zasadności i kosztów ozonowania. W tych kwestiach, jak i w pozostałych biegły przedstawił szczegółowy sposób rozumowania, w którym sąd nie doszukał się błędów logicznych. Poina ta ostatecznie po przesłuchaniu biegłego nie była kwestionowana.

W sprawie przydatna była także opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego w zakresie ruchomości A. K. (1), albowiem biegły ten wydał opinię posiadając pełną dokumentację zawartą w aktach sprawy, w tym zwłaszcza dokumentację z akt szkody dotyczącą uszkodzonych ruchomości (k. 402). Opinia ta jest jasna, logiczna, przekonywująca i wyczerpująco uzasadniona. Nadto zarówno wnioski końcowe opinii, jak i jej uzasadnienie są jasne i kategoryczne. Biegły ustosunkował się do zarzutów strony pozwanej i w efekcie zmodyfikował opinię. Dalsza opinia nie była już kwestionowana i stała się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powódki okazało się uzasadnione w niewielkiej części.

Wedle art. 426 k.c. małoletni, który nie ukończył lat trzynastu, nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę.

Zgodnie z art. 427 k.c. kto z mocy ustawy lub umowy jest zobowiązany do nadzoru nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można, ten obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, chyba że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru albo że szkoda byłaby powstała także

przy starannym wykonywaniu nadzoru. Przepis ten stosuje się również do osób wykonywających bez obowiązku ustawowego ani umownego stałą pieczę nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczynać nie można.

Stosownie do treści art. 92 krio dziecko pozostaje aż do pełnoletności pod władzą rodzicielską. Nadto art. 95 § 1 krio stanowi, że władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw.

Dokonując subsumpcji powyższych przepisów na grunt niniejszej sprawy należało uznać, że pozwany M. T. jako rodzic miał prawny obowiązek wynikający z ustawy do nadzoru nad małoletnim 7-letnim J. T. pozostającym pod jego opieką w domu powódki w dniu 10.05.2015r. Nie budzi najmniejszych wątpliwości, że w tym czasie J. T. zaprószył ogień w domu powódki, co było bezpośrednią przyczyną pożaru i wynikłej z tego powodu szkody w mieniu T. P.. Jednocześnie J. T. z powodu wieku poniżej 13-u lat nie można przypisać winy. W tej sytuacji zgodnie z art. 427 k.c. obowiązek naprawienia szkody spoczywa na M. T., czyli rodzicu pod którego opieką wówczas małoletni się znajdował. Pozwany nie obalił domniemania swej odpowiedzialności wynikającego z art. 427 k.c. poprzez wykazanie że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru albo że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru. Z osobowego materiału dowodowego wynikają ewidentne zaniedbania nadzoru, skoro 7-letnie dziecko pozostawiono samo na piętrze budynku. Poruszane przez pozwanego kwestie dotyczące wychowania syna w poszanowaniu zasad bezpieczeństwa i szacunku nie mają w tym wypadku znaczenia, gdyż nie negując tego, nie można na tym poprzestać w przypadku tak małego dziecka. W każdym razie pozostawione samo wymagało fizycznego nadzoru ze strony ojca. Tym samym co do zasady pozwany jest odpowiedzialny za szkodę jaka powstała w dniu 10.05.2015r. w domu powódki.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron.

Dla określenia stopnia przyczynienia istotne znaczenie mają okoliczności konkretnego przypadku i tym samym nie sposób dokonywać w tym zakresie generalizacji. W przedmiotowej sprawie powódka niewątpliwie przyczyniła się do powstania szkody. Zaakceptowała bowiem, że 7-letni syn pozwanego pozostał sam na piętrze jej domu. Dziecko zostało tam zaprowadzone przez jej córkę, przy zgodzie powódki, gdyż się nudziło rozmowami dorosłych. Niezależnie od szczegółów tego zajścia, powódka doskonale zdawała sobie sprawę, że tak małe dziecko pozostało samo na piętrze bez opieki ojca, ponieważ sama z nim rozmawiała przy stole na parterze. Fakt ten nie mógł jej umknąć skoro dziecko kilkakrotnie schodziło po schodach. Sama zeznała, że w tym czasie dzieckiem nikt się nie interesował i w zasadzie miała pretensje do dziecka o to, że jest ono jej zdaniem nadpobudliwe, podczas gdy to osoby dorosłe ponoszą winę za to, że 7-letnie dziecko zostało pozostawione samo sobie. W takiej sytuacji powódka winna liczyć się z możliwym niebezpieczeństwem z tym związanym, zwłaszcza że znała swój dom. Jednocześnie główny ciężar nadzoru nad dzieckiem spoczywał na ojcu jako prawnym opiekunie. Mając powyższe na uwadze, a zwłaszcza przyzwolenie powódki na pozostawienie dziecka samego na piętrze, sąd przyjął że powódka w 30 % przyczyniła się do powstania szkody.

Wynikająca z opinii biegłych wysokość szkody po pożarze w dniu 10.05.105r. w domu powódki to łącznie 87 993 zł (49 735 zł + 38 258 zł). Z tego należało odjąć 30 % z uwagi na opisane wyżej przyczynienie się powódki do powstania szkody. W konsekwencji pozwany odpowiadał za pozostałe 70 %, czyli 61 595,10 zł (87 993 zł x 70%). Przed wszczęciem niniejszego postępowania powódka otrzymała już tytułem naprawienia szkody kwotę 56 826,46 zł, na co składały się dwa odszkodowania od ubezpieczycieli oraz 10 000 zł otrzymane bezpośrednio od pozwanego (12 980,37 zł + 33 846,09 zł + 10 000 zł). Podkreślenia przy tym wymaga, że (...) S.A., które wypłaciło powódce odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia jej domu posiadało roszczenie regresowe w zakresie wypłaconej kwoty do (...) S.A. w ramach ubezpieczenia OC pozwanego do kwoty 50 000 zł i rozliczenia między ubezpieczycielami miały miejsce, co wynika z zeznań samej powódki (k. 270v) oraz akt szkody (...) S.A. na płycie CD – k. 402 (decyzja z 18.02.2016r. – k. 116). Tym samym całość powyższej kwoty należało zaliczyć na poczet odszkodowania należnego od pozwanego. Wobec tego do zapłaty przez pozwanego na rzecz powódki pozostała kwota 4 768,64 zł (61 595,10 zł – 56 826,46 zł), co znalazło wyraz w pkt 1 wyroku. Żądanie dalej idące oddalono.

Co do odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty Sąd uznał za uzasadnione ich żądanie od dnia 06.09.2016 r. do dnia zapłaty. Brak dowodu by pozwany otrzymał przedsądowe wezwanie do zapłaty (pozwany temu zaprzeczył), a biorąc pod uwagę, że z adresu przy ul. (...) w K., na które były kierowane, wymeldował się 11.03.2015r., za pierwsze wezwanie do zapłaty należało uznać doręczenie odpisu pozwu, co nastąpiło 05.08.2016r. (k. 143). W ocenie sądu niezwłoczny termin do zapłaty winien wynosić w okolicznościach niniejszej sprawy 30 dni (art. 455 k.c.), gdyż sprawa miała charakter skomplikowany i pozwany winien mieć przynajmniej tyle czasu na weryfikację dochodzonej kwoty co fachowy ubezpieczyciel. Tym samym odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono od dnia następnego po upływie wskazanego terminu płatności. Podstawą prawną zasądzenia odsetek za opóźnienie był art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 359 § 1 k.c. W konsekwencji żądanie odsetek wcześniejszych oddalono.

Powódka poniosła łącznie 11 996 zł kosztów procesu (2979 zł opłaty od pozwu, 7217 zł kosztów zastępstwa procesowego wg stawki minimalnej z opłatą skarbową od pełnomocnictwa oraz 1800 zł zaliczek). Z kolei pozwany poniósł tożsame koszty zastępstwa procesowego z opłatą skarbową – 7217 zł. Jednocześnie pozwany przegrał proces w 8 % co do kwoty głównej. Sąd jednak uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy zasadne jest odstąpienie od obciążania powódki kosztami procesu pozwanego. Sprawa miała bowiem charakter odszkodowawczy, skomplikowany i wynikała z trudnego życiowo dla powódki zdarzenia w postaci pożaru, w którym omal nie spłonął doszczętnie jej dom. Powódka poniosła już znaczne koszty procesu, a dokładne wyliczenie kwoty należnej od pozwanego wymagało opinii dwóch biegłych i 3-letniego procesu. Ponadto ostateczna kwota do zapłaty wynikała z ocenego ze swej istoty określenia stopnia przyczynienia się powódki do powstania szkody, przy czym okoliczności pozwalające na jego określenie wynikały pierwszy raz dopiero z odpowiedzi na pozew, gdyż uprzednio pozwany co do zasady swej odpowiedzialności nie kwestionował. W tej sytuacji w ocenie sądu dodatkowe obciążanie powódki kosztami procesu pozwanego byłoby sprzeczne z zasadami słuszności.

Pozostały nieuiszczone przez żadną ze stron koszty sądowe w wysokości 2103,16 zł, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa. Na koszty te składały się koszty opinii biegłych – 3903,16 zł, podczas gdy uiszczono jedynie 1800 zł zaliczek. Tym samym Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie stosownie do wyniku sprawy od pozwanego 8 % tej sumy tj. kwotę 168,25 zł (8 % x 2103,16 zł), a od powódki pozostałe 1934,91 zł (2103,16 zł – 168,25 zł) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, mając na uwadze również treść art. 113 ust. 1 obowiązującej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, o czym orzekł w pkt 4 wyroku.

SSR Daniel Adamczyk